



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

Ławnik SN Robert Burek

Protokolant Kamila Zacharz

przy udziale obwinionego X. Y. – sędziego Sądu Rejonowego w T.,
w sprawie o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 pkt 5 ustawy z
dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych
na rozprawie w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 2 lipca 2025 r.,
po rozpoznaniu odwołań złożonych na niekorzyść przez Ministra Sprawiedliwości
oraz Krajową Radę Sądownictwa od wyroku Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie
Apelacyjnym w [...] z dnia 22 maja 2024 r., sygn. akt [...]

orzeka:

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że za przypisany obwinionemu X. Y. czyn w miejsce orzeczonej wobec niego kary pieniężnej wymierza na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, karę dyscyplinarną przeniesienia na inne miejsce służbowe w sądzie rejonowym z siedzibą na obszarze apelacji [...];
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Robert Burek Wiesław Kozielowicz Barbara Skoczowska

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...] wyrokiem z dnia 22 maja 2024 r., sygn. akt [...], po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej zainicjowanej wnioskiem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w G. z dnia 3 stycznia 2024 r., uznał obwinionego X. Y. – sędziego Sądu Rejonowego w T., za winnego tego, że uchybił godności urzędu poprzez naruszenie § 2, § 5 ust. 2 i § 16 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych, stanowiącego załącznik do uchwały Nr 25/2017 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 13 stycznia 2017 r., polegające na tym, że od drugiej połowy 2022 r. do dnia 21 kwietnia 2023 r. w T. dopuszczał się wobec stażystki - pracownicy sekretariatu [...] Wydziału [...] Sądu Rejonowego w T. X1. Y1. niepożądanych zachowań, polegających na czynieniu niestosownych żartów o podtekście seksualnym, uwag dotyczących atrakcyjności jej ubioru, wyrażaniu oczekiwań odnoszących się do sposobu jej ubierania się i zachowywania oraz demonstrowaniu niezadowolenia w przypadku odmowy spełniania tych oczekiwań, a nadto żądał odsłaniania przez nią elementów odzieży, a w przypadku odmowy własnoręcznie unosił dolną krawędź jej spódnicy odsłaniając jej uda, a także przytulał ją, głaskał po głowie oraz niepokoił rozgłoszeniem w miejscu pracy pogłoski dotyczącej jego rzekomego romansu z pokrzywdzoną, naruszając w ten sposób nietykalność cielesną oraz godność X1. Y1., co stanowiło przewinienie dyscyplinarne określone w art. 107 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych – powoływanej dalej jako u.s.p. i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 2b u.s.p. wymierzył mu karę pieniężną w wysokości podlegającego wypłacie za miesiąc poprzedzający wydanie prawomocnego wyroku skazującego jednomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego powiększonego o przysługujący mu dodatek za długoletnią pracę, dodatek funkcyjny i dodatek specjalny oraz ustalił, że koszty postępowania dyscyplinarnego ponosi Skarb Państwa (k. 234-257 akt o sygn. [...]).

Od powyższego wyroku odwołania złożyli: Minister Sprawiedliwości oraz Krajowa Rada Sądownictwa.

Minister Sprawiedliwości w odwołaniu wniesionym na niekorzyść obwinionego X. Y. – sędziego Sądu Rejonowego w T., **zarzucił**:

1. obrazę przepisów postępowania, w szczególności art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., przez dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, polegającą na naruszeniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co miało wpływ na treść orzeczenia i wynik sprawy, oraz dokonaniu oceny materiału dowodowego jednostronnie, pobieżnie oraz wybiórczo, bez wnikliwej i wszechstronnej analizy zebranego materiału dowodowego, a także przez interpretowanie wszystkich ustaleń z naruszeniem zasady obiektywizmu, tj. arbitralnie - na korzyść obwinionego sędziego X. Y., co w konsekwencji doprowadziło do dokonania bezzasadnych i nieuprawnionych ustaleń faktycznych;
2. obrazę prawa procesowego polegającego na niedochowaniu przez sąd pierwszej instancji wymogów z art. 387 § 1 k.p.k. tj. nieuwzględnieniu w dostateczny sposób czy cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości;
3. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu przez Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...], wbrew oczywistym, zebranych w sprawie dowodom, że zachowań obwinionego nie można zakwalifikować jako wyczerpujących elementy działania o charakterze seksualnym lub odnoszącym się do płci pracownika, a co za tym idzie nie doszło w przedmiotowej sprawie do naruszenia art. 183^{3a} § 6 k.p. tj. przepisów mówiących o molestowaniu seksualnym, a także, że cechy sędziego X. Y. w dalszym ciągu kwalifikują go jako osobę o nieskazitelnym charakterze;
4. rażącą niewspółmierność - łagodność - orzeczenia o karze, polegającą na wymierzeniu kary dyscyplinarnej - kary pieniężnej w wysokości podlegającego wypłacie za miesiąc poprzedzający wydanie prawomocnego wyroku

skazującego jednomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego powiększonego o przysługujący mu dodatek za długoletnią pracę, dodatek funkcyjny i dodatek specjalny, będącą wynikiem nieuwzględnienia we właściwy sposób wagi i ciężaru gatunkowego popełnionego przewinienia, jego szkodliwości dla wymiaru sprawiedliwości, stopnia zawinienia sędziego, a także celu prewencyjnego, jaki powinna spełniać kara dyscyplinarna.

Podnosząc powyższe zarzuty, Minister Sprawiedliwości **wniósł o** zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe lub złożenia sędziego z urzędu (k. 270 - 277 akt o sygn. [...]).

Z kolei Krajowa Rada Sądownictwa w odwołaniu złożonym na niekorzyść obwinionego X. Y. – sędziego Sądu Rejonowego w T., **zarzuciła**:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 387 § 2 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady obiektywizmu, przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, co skutkowało błędną oceną zobiektywizowanych mierników, przyjętych za podstawę orzeczenia, który jest konsekwencją naruszenia przez Sąd tych przepisów; tym samym doszło do naruszenia art. 387 § 2 k.p.k. albowiem okoliczności sprawy budzą wątpliwości;
2. rażąca niewspółmierność kary wymierzonej obwinionemu, tj. kary pieniężnej w wysokości podlegającego wypłacie za miesiąc poprzedzający wydanie prawomocnego wyroku skazującego jednomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego powiększonego o przysługujący mu dodatek za długoletnią pracę, dodatek funkcyjny i dodatek specjalny, nieodzwierciedlającą stopnia szkodliwości przypisanego mu czynu, w stosunku do znacznego stopnia szkodliwości popełnionego deliktu dyscyplinarnego, będącą wynikiem nieuwzględnienia w sposób właściwy wszystkich okoliczności mających wpływ na wymiar kary dyscyplinarnej.

Podnosząc te zarzuty Krajowa Rada Sądownictwa **wniosła o** uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (k.280 - 292 akt o sygn. [...]),

W dniu 25 czerwca 2025 r. do Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego wpłynęła odpowiedź na odwołania przesłana przez obwinionego X. Y. - sędziego Sądu Rejonowego w T., w której wniósł o utrzymanie w mocy wyroku Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...] z dnia 22 maja 2024 r., sygn. akt [...] (k. 66 - 67v).

Na rozprawie w dniu 2 lipca 2025 r. obwiniony X. Y. - sędzia Sądu Rejonowego w T., wniósł o nieuwzględnienie obu odwołań i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Oba odwołania zasługują na uwzględnienie w zakresie w którym podnoszą zarzut rażącej łagodności kary dyscyplinarnej wymierzonej X. Y. - sędziemu Sądu Rejonowego w T., przez Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...] wyrokiem z dnia 22 maja 2024 r., sygn. akt [...].

Należy przypomnieć, że obwiniony X. Y. - sędzia Sądu Rejonowego w T., złożył na rozprawie przed Sądem Dyscyplinarnym przy Sądzie Apelacyjnym w [...] w dniu 16 kwietnia 2024 r. i podtrzymał w dniu 22 maja 2024 r., wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu kary pieniężnej w wysokości podlegającego wypłacie za miesiąc poprzedzający wydanie prawomocnego wyroku skazującego jednomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego powiększonego o przysługujący dodatek za długoletnią pracę, dodatek funkcyjny i dodatek specjalny. Powyższą propozycję zaakceptowały Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego oraz pokrzywdzona X1. Y1., która była prawidłowo powiadomiona o terminie rozprawy oraz o treści zgłoszonego wniosku. Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...] wniosek ten uwzględnił uznając, że okoliczności popełnienia czynu zarzuczonego

obwinionemu X. Y. - sędziemu Sądu Rejonowego w T., nie budzą wątpliwości i cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzania rozprawy. W rezultacie wydał zaskarżony wyrok, którym wymierzono obwinionemu proponowaną przez niego karę pieniężną.

Poza sporem jest, że w postępowaniu dyscyplinarnym wobec sędziów może być odpowiednio, zgodnie art. 128 u.s.p., stosowany przepis art. 387 k.p.k. (por. np. wyrok Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 listopada 2017 r., sygn. akt SNO 39/16, LEX nr 2152405). Oczywiście zaskarżenie wyroku konsensualnego podlega istotnym ograniczeniom. Zgodnie z art. 447 § 5 k.p.k., w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r., „podstawą apelacji nie mogą być zarzuty określone w art. 438 pkt 3 i 4, związane z treścią zawartego porozumienia, o którym mowa w art. 343, art. 343a i 387”. Oznacza to niedopuszczalność postawienia w apelacji zarzutów określonych w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k. Apelacja oparta tylko na takich podstawach odwoławczych powinna zostać uznana za niedopuszczalną z mocy ustawy (por. art. 429 § 1 k.p.k.). W niniejszej sprawie wyrok Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...] został zaskarżony odwołaniami przez Krajową Radę Sądownictwa oraz Ministra Sprawiedliwości – podmioty, które mają niewątpliwie uprawnienia do zaskarżenia wyroku sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji (art. 121 ust. 1 u.s.p.), ale nie były uczestnikami zawartego porozumienia. W odwołaniach podniesiono również zarzuty określone w art. 438 pkt 3 i 4 k.p.k., czyli dotyczące błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary. Rozstrzygając problem zakresu zaskarżalności orzeczenia wydanego w trybie konsensualnym przez podmiot niebędący stroną postępowania w którym zastosowano ten tryb, Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym sprawę podziela poglądy prezentowane w orzecznictwie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 listopada 2016 r., sygn. akt SNO 39/16) oraz piśmiennictwie (por. D. Świecki, Komentarz aktualizowany do art. 447 Kodeksu postępowania karnego, teza 25), iż określone w art. 447 § 5 k.p.k. ograniczenie podstaw zaskarżenia wyroku odnosi się tylko do apelacji, a tym samym dotyczy ono stron postępowania. Odpowiednie stosowanie art. 447 § 5 k.p.k. w postępowaniu dyscyplinarnym prowadzonym na podstawie u.s.p., oznacza, że przewidziane w nim ograniczenie dotyczy tylko stron postępowania, a więc obwinionego i rzecznika dyscyplinarnego. Przepis art. 447 § 5

k.p.k. nie ma natomiast zastosowania w wypadku wniesienia środka zaskarżenia przez podmiot niebędący stroną trybu konsensualnego, jako że *ratio legis* wprowadzenia tego ograniczenia istnieje jedynie w odniesieniu do stron porozumienia. Zatem określone w art. 447 § 5 k.p.k. ograniczenie podstaw zaskarżenia wyroku wydanego w trybie konsensualnym (art. 387 k.p.k.) nie ma zastosowania w postępowaniu dyscyplinarnym wobec sędziów w przypadku odwołań Krajowej Rady Sądownictwa i Ministra Sprawiedliwości, które to podmioty nie były stronami porozumienia. W związku z tym postawione w odwołaniach wniesionych w niniejszej sprawie przez Krajową Radę Sądownictwa oraz Ministra Sprawiedliwości zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary, są dopuszczalne i podlegają rozpoznaniu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego – Sadu Dyscyplinarnego z dnia 21 marca 2018 r., sygn. akt SNO 5/18, LEX nr 2531296).

W dalszej kolejności odnosząc do zarzutów z pkt 1 – 3 postawionych w odwołaniu Ministra Sprawiedliwości oraz zarzutu z pkt 1 odwołania Krajowej Rady Sądownictwa, należy uznać je za niezasadne.

W obu odwołaniach w pierwszym rzędzie zarzucono obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., a w odwołaniu Krajowej Rady Sądownictwa ponadto art. 410 k.p.k., polegającą na dokonaniu przez sąd dyscyplinarny pierwszej instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, poprzez naruszenie zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz dokonanie tej oceny jednostronnie, pobieżnie i wybiórczo, bez wnikliwej i wszechstronnej analizy zebranego materiału dowodowego, a także interpretowanie wszystkich ustaleń na korzyść obwinionego sędziego.

Należy podkreślić że skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga wykazania, że ocena dokonana przez sąd jest sprzeczna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, że nie została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, bądź, że argumentacja zaprezentowana przez sąd za tak dokonany wybór pozostaje w sprzeczności z zasadami logiki (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2024 r., sygn. akt III KK 526/24, LEX nr 3788260). Elementami, które decydują

o zachowaniu zasady swobodnej oceny dowodów są m.in.: ujawnienie w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) zgodnie z regułami wskazanymi w art. 2 § 2 k.p.k.; rozważenie wszystkich okoliczności, przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.); argumentacja wyczerpująca i logiczna, z jednoczesnym uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, zawarta w uzasadnieniu orzeczenia (art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k.). Z uwagi na fakt, że ustawodawca przyjął zasadę swobodnej oceny dowodów, a nie oceny dowolnej, musiał wprowadzić instrument kontrolny, którym jest uzasadnienie. To właśnie ta część orzeczenia pozwala dokonać oceny czy ustalenia i wyciągnięte przez organy wnioski są zgodne z zasadami wskazanymi w komentowanym przepisie, a zatem czy spełnione są wymienione przesłanki (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2025 r., sygn. akt III KK 261/24, LEX nr 3837339).

Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę w drugiej instancji, nie może podzielić wyводу, iż ocena zgromadzonego materiału dowodowego dokonana przez Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...] była dowolna. Wręcz przeciwnie, procedujący w pierwszej instancji sąd dyscyplinarny, wziął pod uwagę całokształt ujawnionych okoliczności w sprawie, w tym rozważył zarówno te przemawiające na korzyść obwinionego sędziego, jak i okoliczności przeciwnie. Argumentacja zawarta w pisemnym uzasadnieniu wydanego wyroku, jest wyczerpująca i logiczna, uwzględnia wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy, a wnioski wyprowadzone przez Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...] odnośnie ustaleń faktycznych są trafne. Zasadnie też Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...] uznał, że obwiniony X. Y. - sędzia Sądu Rejonowego w T., uchybił godności urzędu poprzez naruszenie § 2, § 5 ust. 2 i § 16 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych dopuszczając się opisanych w zarzucie dyscyplinarnym zachowań wobec stażystki – pracownicy sekretariatu [...] Wydziału [...] Sądu Rejonowego w T. X1. Y1. (to jest czynienie żartów o podtekście seksualnym, uwag dotyczących ubioru, czy żądaniu odsłaniania elementów odzieży lub unoszeniu dolnej krawędzi spódnicy, jak i przytulaniu, głaskaniu po głowie oraz

niepokojenia rozgłoszeniem w miejscu pracy pogłosek rzekomego romansu z pokrzywdzoną).

W odwołaniach zarzucono też obrazę prawa procesowego poprzez naruszenie art. 387 § 1 i 2 k.p.k., albowiem zdaniem Ministra Sprawiedliwości, sąd dyscyplinarny pierwszej instancji, nie uwzględnił w dostateczny sposób czy cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości, zaś według Krajowej Rady Sądownictwa, okoliczności sprawy budzą wątpliwości. W ocenie Sądu Najwyższego, warunki do zastosowania art. 387 k.p.k. i zakończenia sprawy w trybie konsensualnym zostały spełnione. Należy zauważyć, że zgodnie z art. 387 § 2 k.p.k. sąd może uwzględnić wniosek o wydanie wyroku skazującego, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa i wina nie budzą wątpliwości, a cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości; uwzględnienie wniosku jest możliwe jedynie wówczas, gdy prokurator wyrazi zgodę, a pokrzywdzony należycie powiadomiony o terminie rozprawy oraz pouczone o możliwości zgłoszenia przez oskarżonego takiego wniosku nie zgłosi sprzeciwu. O treści wniosku należy powiadomić pokrzywdzonego, jeżeli wniosek został złożony przed powiadomieniem go o terminie rozprawy. W niniejszej sprawie okoliczności popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez obwinionego X. Y. – sędziego Sadu Rejonowego w T., nie budzą wątpliwości. Obwiniony przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze, którą zaproponował. Nie sprzeciwiła się temu Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego, obecna na terminach rozpraw w dniach: 16 kwietnia 2024 r. oraz 22 maja 2024 r., a także pokrzywdzona X1. Y1., która była prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy w dniu 22 maja 2024 r., na której zapadł wyrok oraz powiadomiona o zgłoszonym wniosku i zaproponowanej karze. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał wystarczające podstawy do uznania winy obwinionego za zarzucany mu czyn, bez konieczności przeprowadzania pełnego postępowania dowodowego. Obwiniony X. Y. – sędzia Sądu Rejonowego w T., składał wyjaśnienia przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego oraz uzupełniając na rozprawie. Zeznania były również odebrane w postępowaniu wyjaśniającym od pokrzywdzonej X1. Y1., a także świadków - pracownic sekretariatu [...] Wydziału [...] Sądu Rejonowego w T.. Okoliczności popełnionego przewinienia dyscyplinarnego zostały zatem wystarczająco wyjaśnione,

nie zachodziła potrzeba przeprowadzenia postępowania na rozprawie, gdyż jego cele zostały już osiągnięte. Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji słusznie przyznał walor wiarygodności zeznaniom pokrzywdzonej X1. Y1., ocenionym przy uwzględnieniu opinii sądowo-psychologicznej, jak również zeznaniom przesłuchanych w postępowaniu wyjaśniającym świadków, które się uzupełniały.

Nie można też podzielić stanowiska Ministra Sprawiedliwości, iż Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...], błędnie ustalił, że zachowań obwinionego X. Y. – sędziego Sądu Rejonowego w T., nie można zakwalifikować jako działania o charakterze seksualnym lub odnoszącym się do płci pracownika, a co za tym idzie, że nie doszło do naruszenia art. 18^{3a} § 6 k.p. W realiach sprawy zasadnie Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...], usunął naruszenie normy art. 18^{3a} § 6 k.p. W sprawie o naruszenie zasady równego traktowania przez molestowanie seksualne pracownik ma uprawdopodobnić wystąpienie zachowania o charakterze seksualnym oraz swój sprzeciw na takie zachowanie (np. przez unikanie kontaktów ze sprawcą lub nieodwzajemnianie zachowań sprawcy, art. 18^{3a} § 6 k.p.). Wówczas na pracodawcy spoczywa ciężar dowodu, że nie doszło do naruszenia zasady równego traktowania, z wyłączeniem możliwości uzasadnienia molestowania seksualnego jakimikolwiek obiektywnymi powodami (art. 18^{3b} § 1 *in fine* k.p. w związku z art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania, tekst jednolity Dz.U. z 2016 r., poz. 12190). Niezależnie od tego, że pokrzywdzona X1. Y1. nie wyrażała wprost dezaprobaty dla zachowań obwinionego, to nie można było zakwalifikować ich jako wyczerpujących elementy działania o „charakterze seksualnym lub odnoszące się do płci pracownika” w kontekście pojęcia „dyskryminowania ze względu na płeć”. Jakkolwiek istniała zależność na linii przełożony – pracownik i zachowania obwinionego X. Y. – sędziego Sądu Rejonowego w T., miały miejsce w budynku Sądu Rejonowego w T., czyli w miejscu pracy obwinionego i pokrzywdzonej, a nadto były wysoce naganne, niestosowne, nieetyczne, to nie sposób uznać, że doszło do molestowania seksualnego. Takie wnioski, które wysuwa w odwołaniu Minister Sprawiedliwości są zbyt „daleko idące”. Nie można też twierdzić, że doszło do popełnienia przestępstwa z art. 199 § 1 k.k. oraz art. 217 § 1 k.k., skoro nie ma skazującego prawomocnego wyroku właściwego sądu powszechnego

stwierdzającego winę obwinionego sędziego. Należy zauważyć, że zgodnie z art. 42 ust. 3 Konstytucji RP, każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Z uwagi na treść powołanego przepisu Konstytucji RP nie można jedynie hipotetycznie stwierdzić, że sędzia dopuścił się popełnienia przestępstw (zob. w tej mierze szerokie rozważania zawarte w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2006 r. sygn. akt I KZP 8/06, OSNKW 2006, z. 10, poz. 87). Tego rodzaju ustalenia mogłyby wynikać wyłącznie z prawomocnego skazującego wyroku sądu karnego. Minister Sprawiedliwości nie może zatem w tym zakresie spekulować.

Natomiast należy podzielić stanowisko Ministra Sprawiedliwości oraz Krajowej Rady Sądownictwa, gdy te podmioty podnoszą w swoich odwołaniach, iż kara dyscyplinarna orzeczona wobec obwinionego X. Y. – sędziego Sądu Rejonowego w T., jest rażąco łagodna. Trafnie Minister Sprawiedliwości i Krajowa Rada Sądownictwa wskazują, że wymierzona kara dyscyplinarna w postaci kary pieniężnej w wysokości podlegającego wypłacie za miesiąc poprzedzający wydanie prawomocnego wyroku skazującego jednomiesięcznego wynagrodzenia zasadniczego powiększonego o przysługujący dodatek za wieloletnią pracę, dodatek funkcyjny i dodatek specjalny, nieuwzględnia we właściwy sposób wszystkich okoliczności mających wpływ na wymiar kary, w tym wagi i ciężaru gatunkowego popełnionego przewinienia dyscyplinarnego, jego szkodliwości dla wymiaru sprawiedliwości, stopnia zawinienia sędziego, a także celu prewencyjnego, jaki powinna spełniać kara dyscyplinarna. W ocenie Skarżących karą sprawiedliwą i adekwatną do popełnionego przewinienia dyscyplinarnego byłaby kara zdecydowanie surowsza, jak wskazał w odwołaniu Minister Sprawiedliwości, taką karą byłoby przeniesienie sędziego na inne miejsce służbowe lub złożenie sędziego z urzędu.

W postępowaniu dyscyplinarnym odpowiednie zastosowanie mają dyrektywy wymiaru kary sformułowane w art. 53 k.k. Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów oparta jest na zasadzie winy. Zasada winy pełni niewątpliwie funkcję legitymizującą odpowiedzialność karną (dyscyplinarną) i limitującą surowość kary. Orzeczona kara dyscyplinarna nie może przekraczać stopnia winy i musi należycie uwzględniać

stopień społecznej szkodliwości czynu. Orzekając karę sąd musi mieć na uwadze, że aby karę można uznać za sprawiedliwą, powinna być współmierna do społecznej szkodliwości czynu i do stopnia winy, jak i uwzględniać jej cele, tj. prewencję ogólną, oraz indywidualną. Rażąca niewspółmierność kary, o której stanowi przepis art. 438 pkt 4 k.p.k., jest pojęciem niezdefiniowanym przez ustawodawcę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, iż rażąca niewspółmierność kary, winna być rozumiana jako znaczna, wyraźna i oczywista, a więc niedająca się zaakceptować dysproporcja między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą, tj. karą, jaką należy wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo (por. np. wyroki Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego: z dnia 22 października 2007 r., sygn. akt SNO 75/07, LEX nr 569073, z dnia 27 października 2010 r., sygn. akt SNO 49/10, LEX nr 1288921, z dnia 16 marca 2011 r., sygn. akt SNO 4/11, LEX nr 1288889, z dnia 26 kwietnia 2017 r., sygn. akt SNO 5/17, LEX nr 2297419). Za rażąco niewspółmierną uznaje się przy tym karę dyscyplinarną, która nie uwzględnia w należyty sposób stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu oraz nie realizuje wystarczająco celu kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 27 września 2012 r., sygn. akt SNO 39/12, LEX nr 1403915). Nieakceptowalna dysproporcja orzeczonej kary i jej ewidentna niesprawiedliwość ma zatem miejsce w postępowaniu dyscyplinarnym w sytuacji, gdy orzeczona kara „nie przystaje” do okoliczności sprawy, nie uwzględnia stopnia zawinienia obwinionego oraz szkodliwości czynu w ujęciu zarówno korporacyjnym, jak i dla wymiaru sprawiedliwości, a w konsekwencji nie spełnia pokładanych w niej celów.

Mając na uwadze powołane orzecznictwo, Sąd Najwyższy uznał, że wymierzona obwinionemu sędziemu X. Y., na mocy wyroku Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...], kara pieniężna wskazana w art. 109 § 1 pkt 2b u.s.p. nie jest karą adekwatną do jego stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu przewinienia dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu sędziego. Zgodnie z art. 115 § 2 k.k., stosowanym w myśl art. 128 u.s.p.

odpowiednio w postępowaniu dyscyplinarnym sędziów, na stopień społecznej szkodliwości czynu mają wpływ okoliczności podmiotowe i przedmiotowe odnoszące się do czynu, to jest: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywacja sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. W realiach niniejszej sprawy, stopień społecznej szkodliwości popełnionego przewinienia dyscyplinarnego należy ocenić jako wysoki. Szczególnie należy zwrócić uwagę na skutki czynu obwinionego X. Y. – sędziego Sądu Rejonowego w T., w aspekcie jego wpływu na zdrowie psychiczne pokrzywdzonej. Zachowanie obwinionego X. Y. – sędziego Sądu Rejonowego w T., objęte przypisanym mu czynem, podważyło też nie tylko jego autorytet jako sędziego, wpłynęło również negatywnie na postrzeganie sędziego w miejscu jego służby (por. oceny świadków - pracowników sekretariatu [...] Wydziału [...] Sądu Rejonowego w T., cyt. „mówiliśmy że sędzia zachowuje się jak pajac”, czy „ma takie zachowanie jak 15 letni chłopiec”, lub „to taki wesoły Romek”, bądź „on myśli, że to fajne i śmieszne”), jak i na wizerunek wymiaru sprawiedliwości. Godność urzędu sędziego, o której mowa w art. 178 ust. 2 Konstytucji RP, której strzec zobowiązuje się sędzia, składając ślubowanie przed Prezydentem Rzeczypospolitej i której uchybienie stanowi podstawę pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności dyscyplinarnej to pojęcie odwołujące się do tradycyjnego *dignitas*; związane jest nie tylko z poczuciem własnej wartości i dumy ze sprawowania urzędu oraz z oczekiwaniem szacunku od innych osób, ale wiąże się z podwyższonymi wymaganiami i ograniczeniami wobec sędziów. Godność nabywana w chwili objęcia urzędu sędziego to atrybut zapewniający autorytet sądu i sędziego osobiście. Jest to pojęcie niedefiniowalne, ale wiąże się z wzorcem postępowania sędziego, wynikającym z przepisów prawa, norm etyki zawodowej i innych norm moralnych, spisanych i niespisanych w zbiorze etyki zawodowej sędziów. Z godnością urzędu sędziego i cechującą każdego sędziego nieskazitelnością charakteru wiąże się ustalony standard postępowania sędziego, który stanowić powinien wzór dla innych i którego efektem powinno być wzbudzanie szacunku. Niewątpliwie również, sędziowie są przedmiotem uważnej obserwacji pod kątem wymogów wynikających z obowiązku sprawowania urzędu z godnością. Mówiąc wprost, wymaga się od nich o

wiele więcej niż od przeciętnego członka społeczeństwa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 22 czerwca 2015 r., sygn. akt SNO 34/11, LEX nr 1747852). Uwzględniając wskazane okoliczności, jak też mając w polu widzenia postawę obwinionego X. Y. – sędziego Sądu Rejonowego w T., w toku trwającego postępowania dyscyplinarnego - przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, aczkolwiek był „zszokowany” tym jak postrzegane było jego zachowanie wobec pokrzywdzonej X1. Y1., okazaną przez niego skruchę, przeproszenie pracowników sekretariatu [...] Wydziału [...] Sądu Rejonowego w T., podjęcie pracy z psychoterapeutą w kwestii komunikacji interpersonalnej, jego niekaralność dyscyplinarną i pozytywne opinie służbowe, Sąd Najwyższy uznał, że wymierzenie X. Y. – sędziemu Sądu Rejonowego w T., za przypisane mu przewinienie dyscyplinarne, określone w art. 107 § 1 pkt 5 u.s.p., kary dyscyplinarnej przeniesienia na inne miejsce służbowe, a więc kary przedostatniej, jeśli chodzi o surowość w katalogu kar dyscyplinarnych dla sędziów, w realiach niniejszej sprawy będzie adekwatną reakcją dyscyplinarną. Kara ta uznawana jest w orzecznictwie Sadu Najwyższego za karę surową, bowiem oddziałuje nie tylko na wymiar zawodowy, ale także prywatny i osobisty sędziego (dolegliwość związana między innymi z koniecznością uregulowania spraw życiowych sędziego niemal w całości na nowo, najczęściej połączone to jest z czasową rozłąką z rodziną, nadto wykonywana praca w innej miejscowości nie z dobrowolnego wyboru miejsca służby lecz wyłącznie z powodu popełnionego przewinienia dyscyplinarnego). Podkreśla się, że kara dyscyplinarna przeniesienia na inne miejsce służbowe powinna być wymierzana za najcięższe kategorie przewinień dyscyplinarnych niewymagających jednak całkowitej eliminacji obwinionego z pełnienia służby sędziowskiej. Za przyjęciem, że zachodzą podstawy jej orzeczenia wskazuje się następujące okoliczności: skala, ciężar gatunkowy czynu, szkoda jaką obwiniony wyrządził sądowi oraz wymiarowi sprawiedliwości, godząc w jego powagę i dobre imię innych pracowników (por. np. wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 15 marca 2010 r., sygn. akt SNO 10/10, OSNSD 2010, poz. 22).

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.

[M. T.]

[r.g.]

Robert Burek

Wiesław Koziół

Barbara Skoczowska